

Sygn. akt I ACa 765/22

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 grudnia 2022 roku

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSA Tomasz Sobieraj
------------------------	----------------------------

po rozpoznaniu w dniu 8 grudnia 2022 roku na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa: Banku (...) spółki akcyjnej w B.

przeciwko S. N.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda od wyroku Sądu Okręgowego w Koszalinie z dnia 9 marca 2022 roku, sygn. akt I C 378/20

oddala apelację.

Tomasz Sobieraj

Sygnatura akt I ACa 765/22

UZASADNIENIE

Powód Bank (...) spółka akcyjna z siedzibą w B. wniósł pozew przeciwko S. N. domagając się zasądzenia od niego na swoją rzecz łącznej kwoty 76716,39 złotych, na którą składa się należność główna w wysokości 75633,27 złotych oraz skapitalizowane odsetki umowne wraz z dalszym odsetkami umownymi za opóźnienie od kwoty kapitału oraz kosztami procesu. W uzasadnieniu wskazano, że strony zawarły w dniu 11 września 2015 roku umowę kredytu. Strona pozwana nie wywiązała się z ciążącego na niej zobowiązania terminowego dokonywania spłat w wysokościach ustalonych w zawartej umowie. W związku z powstaniem zaległości, powód wypowiedział umowę, a następnie wystawił wyciąg z ksiąg bankowych.

W dniu 11 lutego 2020 roku został wydany nakaz zapłaty w elektronicznym postępowaniu upominawczym, w którym żądanie pozwu zostało uwzględnione w całości.

We wniesionym sprzeciwie od tego nakazu pozwany wniósł o oddalenie powództwa podnosząc zarzut nieudowodnienia roszczenia co do zasady i co do wysokości. Zaprzeczył, by doszło do skutecznego wypowiedzenia umowy i postawienia całości zobowiązania w stan wymagalności. Pozwany podważył również walor dowodowy wystawionego przez powoda wyciągu z ksiąg bankowych. W toku postępowania pozwany wskazał, że wraz ze swoim bratem J. N. prowadził działalność gospodarczą. Ich działalność polegała na świadczeniu usług mechaniki pojazdowej, dystrybucji gazu do zasilania silników spalinowych, jak i związana była z planami rozbudowy tej działalności o kolejne usługi. W dniu 17 maja 2019 roku w wyniku nieszczelności instalacji gazowej w pojeździe klienta, który stał na hali warsztatowej doszło do wybuchu gazu i pożaru, który strawił ponad 75 % części warsztatowej oraz całość wyposażenia i cztery samochody klientów. W wyniku pożaru pozwany doznał poparzeń ciała, podtrucia tlenkiem węgla oraz załamania psychicznego. Te obrażenia ciała i jego skutki spowodowały, że S. N. do dnia 4 października 2019 roku przebywał na zwolnieniu lekarskim. Pomimo towarzyszących dolegliwości starał się z posiadanych środków

regulować swoje zobowiązania wobec powoda i innych wierzycieli, chociażby w części. W celu uregulowania zaległości powstałych nie z jego winy, prowadził rozmowy i korespondencję z wierzycielami. Doszedł do porozumienia z (...) Bank (...) S.A. jak i z (...) S.A. i zawarł z tym bankami ugody, na bazie których spłata zobowiązań była możliwa do udźwignięcia. Pismem z dnia 22 maja 2019 roku pozwany zwrócił się do powoda z wnioskiem o odroczenie płatności kredytu na okres czterech miesięcy i złożył wniosek o restrukturyzację kredytu oraz pismo Komendanta (...) w S. potwierdzające utratę miejsca pracy. Jednocześnie zwrócił się o uruchomienie procedury odszkodowawczej z zawartej umowy ubezpieczenia od utraty zatrudnienia. Powódka odpowiedziała jednak, że nie uczestniczy w likwidacji szkód. Podjęte przez pozwanego próby uzyskania odszkodowania z tytułu ubezpieczenia od utraty pracy bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń nie przyniosły rezultatów, gdyż, jak stwierdzono w odpowiedzi udzielonej pozwanemu, nie nabył on statusu osoby bezrobotnej. W sytuacji posiadania jednocześnie statusu czynnego rolnika, pozwany nie mógł zostać uznany za osobę bezrobotną z powodów proceduralnych. Zarzucił, że osoba zawierająca z pozwanym umowę ubezpieczenia posiadała wiedzę w zakresie aktywności zawodowej i rolniczej S. N. i mimo tego zawarła umowę ubezpieczenia wiedząc, że jest ono w każdej sytuacji bezskuteczne. Pomimo prowadzonych rozmów, pismem z dnia 12.08.2019 roku, powód wypowiedział umowę kredytową. Sprzeciwiając się roszczeniu pozwu, pozwany powołał się również na art. 357¹ k.c.

Wyrokiem z 9 marca 2022 roku Sąd Okręgowy w Koszalinie:

- w punkcie pierwszym zasądził od pozwanego S. N. na rzecz powoda Banku (...) S.A. w B. kwotę 2753,43 złotych z odsetkami umownymi w wysokości czterokrotności stopy lombardowej NBP rocznie, ale nie więcej niż w wysokości odsetek maksymalnych od dnia 31 grudnia 2019 roku do dnia zapłaty;
- w punkcie drugim oddalił powództwo w pozostałym zakresie;
- w punkcie trzecim odstąpił od obciążania powoda kosztami postępowania w sprawie.

Sąd Okręgowy powyższe rozstrzygnięcie oparł na następujących ustaleniach faktycznych:

W dniu 11 września 2015 roku strony zawarły umowę kredytu gotówkowego (...) nr (...) - (...) na podstawie której powód udostępnił pozwanemu kwotę kredytu w wysokości 97.774,60 złotych z przeznaczeniem na cele konsumpcyjne powoda. Kredyt został udzielony na okres 10 lat. Z udzieleniem kredytu był związany obowiązek zawarcia umowy obowiązkowego ubezpieczenia od utraty pracy. Kredyt był oprocentowany według zmiennej stopy procentowej wynoszącej w dniu podpisania umowy 10 % w stosunku rocznym. W myśl § 4 ust. 13 umowy, Bank był uprawniony do wypowiedzenia umowy z zachowaniem 30-dniowego okresu wypowiedzenia w razie m.in. niedokonania przez kredytobiorcę w terminach określonych w umowie spłaty pełnych rat kredytu za co najmniej dwa okresy płatności, po uprzednim dwukrotnym listownym wezwaniu kredytobiorcy do zapłaty zaległych rat lub ich części wynikających z zawartej umowy, w terminie nie krótszym niż 7 dni od otrzymania wezwania.

Pozwany przez pierwsze kilka lat wywiązywał się z umowy łączącej strony. Wraz z bratem prowadził warsztat samochodowy w D., którego jest współwłaścicielem. W dniu 17 maja 2019 roku miał miejsce pożar tego warsztatu, w wyniku którego budynek spłonął w 75 %. Zniszczeniu uległo wyposażenie warsztatu oraz trzy samochody będące wewnątrz budynku. Powód doznał oparzeń termicznych, przebywał na oddziale ratunkowym szpitala. Do dnia 16 września 2019 roku przebywał na zwolnieniu lekarskim, był niezdolny do pracy. Do dnia wyrokowania w sprawie pozwany nie otrzymał żadnego odszkodowania w związku z pożarem – sprawa jest w toku. W związku z tym, że stracił źródło utrzymania i nie miał środków na wyremontowanie warsztatu pozwany cierpiał na zaburzenia adaptacyjne – obniżony nastrój, lęki, niepokoje, zaburzenia snu. Leczył się psychiatrycznie. Miał również zobowiązania wobec innych banków, które, na jego wniosek, zostały zrestrukturyzowane.

W dniu 22 maja 2019 roku pozwany zwrócił się do pozwanego z wnioskiem o odroczenie spłaty kredytu na cztery miesiące z powołaniem się na utratę pracy w związku z pożarem. Dołączył informację Państwowej Straży Pożarnej o zdarzeniu i jego skutkach. W piśmie złożył zapytanie o możliwość skorzystania z ubezpieczenia od utraty pracy. Dołączył też wniosek o restrukturyzację kredytu na druku Banku, gdzie, jako przyczyny powstania zaległości wskazał

utrata pracy, zmniejszenie kwoty uzyskiwanych dochodów, inne zobowiązania finansowe, sytuację osobistą/rodzinną i zdarzenie losowe. W odpowiedzi, pismem z dnia 8 lipca 2019 roku Bank jedynie poinformował pozwanego, że jego polisa ubezpieczeniowa dotyczy ubezpieczenia od utraty pracy i że Bank nie uczestniczy w procesie jej likwidacji. Ubezpieczycielem jest T. (...).

Pozwany nie otrzymał odszkodowania w związku z utratą pracy, gdyż posiadał również status rolnika.

Pismem z dnia 12 sierpnia 2019 roku powód wypowiedział umowę o kredyt z dnia 11 września 2015 roku wyznaczając 30-dniowy termin wypowiedzenia. Z pisma wynika, że zadłużenie pozwanego na dzień wypowiedzenia wynosiło 2753,43 złotych. W związku z wypowiedzeniem wskazano, że łączne zadłużenie pozwanego wynosi 76732,15 złotych. Pismo zostało odebrane przez pozwanego w dniu 19 sierpnia 2019 roku. Po otrzymaniu wypowiedzenia pozwany, wskazując na swoją trudną sytuację życiową spowodowaną zdarzeniem losowym, w piśmie z datą 4 sierpnia 2019 roku poprosił powoda o „cofnięcie wypowiedzenia i zmniejszenie rat lub zawieszenie spłaty rat na okres 6 miesięcy”. Wyrzcił też chęć podjęcia negocjacji z powodem i „szczerą chęć uregulowania należności”. W odpowiedzi w piśmie z dnia 10 września 2019 roku, powód oświadczył, że „nie znajduje podstaw do wstrzymania działań windykacyjnych”. Poinformował, że zadłużenie pozwanego na dzień 10 września 2019 roku wynosi 76051,16 złotych. Pozwany kierował dalszą korespondencję do powoda z prośbą o umożliwienie mu spłaty kredytu w sposób uwzględniający jego trudną sytuację materialną, jednakże bezskutecznie.

Sąd Okręgowy na podstawie tak ustalonego stanu faktycznego uznał, że powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności Sąd Okręgowy wyjaśnił, że kredyt bankowy, zgodnie z treścią art. 69 ust. 1 ustawy z 29 sierpnia 1997 roku Prawo bankowe, to umowa pomiędzy bankiem a kredytobiorcą, na mocy której bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Wskazano, że w piśmiennictwie podkreśla się, że prawo bankowe nie zawiera legalnej definicji kredytu, lecz określa podstawowe prawa i obowiązki stron umowy kredytowej oraz niezbędne elementy jej treści, jak również działania banku związane z udzieleniem kredytu oraz kontrolą jego wykorzystywania przez kredytobiorcę. W ujęciu leksykalnym kredyt bankowy definiowany jest jako stosunek ekonomiczny pomiędzy bankiem a kredytobiorcą, którego istota polega na dostarczeniu przez bank określonej kwoty środków pieniężnych kredytobiorcy, pod warunkiem jej późniejszego zwrotu wraz z wynagrodzeniem dla banku (odsetki, prowizja, opłaty manipulacyjne).

Sąd orzekający dalej wyjaśnił, że istota umowy kredytu, wyrażona w art. 69 ust. 1 prawa bankowego, jest funkcją podstawowych uprawnień oraz obowiązków stron tej umowy, czyli banku (kredytodawcy) i jego kontrahenta (kredytobiorcy). Ustawodawca, definiując umowę kredytu, wymienia jej istotne cechy oraz niezbędne elementy treści. Poprzez zawarcie umowy kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy, na czas oznaczony w umowie, kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, do zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Wykorzystanie kredytu oznacza oddanie do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych na określony w umowie cel. Oddanie do dyspozycji środków pieniężnych ma zapewnić kredytobiorcy ich wykorzystanie w sposób odpowiadający jego interesom określonym w umowie kredytowej. Sąd ten podkreślił, że roszczenie kredytodawcy (banku) o zwrot kredytu powstaje dopiero po wykorzystaniu odpowiedniej sumy kredytowej przez kredytobiorcę. Wykorzystanie także oznacza bowiem wykonanie umowy kredytowej przez bank w postaci oddania kredytobiorcy odpowiedniej sumy kredytowej do dyspozycji kredytobiorcy. Sposób wykorzystania (tzw. akt wykorzystania) może być określony w umowie, przy czym strony mogą dokonać zmiany tego sposobu także po zawarciu umowy kredytowej. Fundamentalną cechą kredytu jest jego zwrotność. Nie można z góry zakładać, że kredyt lub jego określona część nie będą podlegały zwrotowi, np. w wyniku umorzenia po spełnieniu zakładanych warunków przez kredytobiorcę. Obowiązek zwrotu kredytu przez kredytobiorcę jest jego podstawowym obowiązkiem wymienionym w art. 69 ust. 1 prawa bankowego i oddaje istotę umowy kredytu.

Następnie Sąd Okręgowy wskazał, że stosownie do postanowień art. 75 ust. 1 prawa bankowego w przypadku niedotrzymania przez kredytobiorcę warunków udzielenia kredytu albo w przypadku utraty przez kredytobiorcę zdolności kredytowej bank może obniżyć kwotę przyznanego kredytu albo wypowiedzieć umowę kredytu, o ile ustawa z dnia 15 maja 2015 roku - Prawo restrukturyzacyjne nie stanowi inaczej. Ustawodawca przyznał bankowi prawo do wypowiedzenia umowy kredytowej, a więc nie nakłada na niego obowiązku wypowiedzenia umowy kredytu w każdym przypadku spełnienia się wyżej wymienionych przesłanek. W przypadku jednak wypowiedzenia umowy kredytowej przez jedną ze stron, stosunek kredytowy przestaje istnieć, a na kredytobiorcy ciąży obowiązek natychmiastowego zwrotu kredytu.

Sąd Okręgowy zauważył, że warunki wypowiedzenia przez Bank umowy kredytu zawartej przez strony określone zostały w § 4 ust. 13 umowy. W jego pkt. 1 wskazano, że Bank jest uprawniony do wypowiedzenia umowy z zachowaniem 30-dniowego okresu wypowiedzenia w razie niedokonania przez kredytobiorcę w terminach określonych w Umowie spłaty pełnych rat kredytu za co najmniej dwa okresy płatności, po uprzednim dwukrotnym listownym wezwaniu kredytobiorcy do zapłaty zaległych rat lub ich części wynikających z zawartej umowy, w terminie nie krótszym niż 7 dni od otrzymania wezwania.

Sąd Okręgowy stwierdził, że skoro pozwany, w sprzeczności od nakazu zapłaty wydanego w elektronicznym postępowaniu upominawczym, zaprzeczył, by powód dokonał skutecznego wypowiedzenia umowy, to na powodzie spoczywał, zgodnie z art. 6 k.c., ciężar udowodnienia tego faktu. W ocenie sądu pierwszej instancji powód temu ciężarowi nie sprostał. Przedłożył jedynie samo wypowiedzenie – z dnia 12 sierpnia 2019 roku Nie przedłożył żadnych wezwań poprzedzających wypowiedzenie. Co więcej, Sąd Okręgowy wskazał, że w pismach procesowych składanych w sprawie, nawet nie twierdził, by takowe były do pozwanego kierowane. W związku z tym, Sąd ten uznał, że wypowiedzenie łączącej strony umowy kredytu było nieskuteczne, jako, co najmniej, przedwczesne. Istotną okolicznością w niniejszej sprawie było również to, że pozwany przez pierwsze kilka lat od zawarcia umowy wywiązywał się ze swoich obowiązków aż do maja 2019 roku, kiedy to miał miejsce pożar warsztatu samochodowego, którego pozwany jest współwłaścicielem i w którym pracował uzyskując jedyne dochody. Wskutek pożaru warsztat uległ zniszczeniu a pozwany doznał istotnych obrażeń zarówno fizycznych, jak i psychicznych - do dnia 16 września 2019 roku przebywał na zwolnieniu lekarskim, był niezdolny do pracy. W związku z tym nagłym zdarzeniem, już w dniu 22 maja 2019 roku pozwany zwrócił się do pozwanego z wnioskiem o odroczenie spłaty kredytu na cztery miesiące. Dołączył też wniosek o restrukturyzację kredytu na druku Banku. W odpowiedzi, pismem z dnia 8 lipca 2019 roku Bank zupełnie zignorował prośbę pozwanego opartą na nagłej, spowodowanej siłą wyższą, dramatycznej zmianie swojej sytuacji materialnej i utracie możliwości zarobkowania. Sąd ten dostrzegł, że Bank w ogóle nie rozpoznał wniosku pozwanego o restrukturyzację jego kredytu, choć w myśl art. 75c ust. 3 Prawa bankowego, powinien był, na wniosek kredytobiorcy, umożliwić restrukturyzację zadłużenia poprzez zmianę określonych w umowie warunków lub terminów spłaty kredytu, jeżeli jest uzasadniona dokonana przez bank oceną sytuacji finansowej i gospodarczej kredytobiorcy. Co więcej, Sąd Okręgowy wskazał, że zgodnie z art. 75c ust. 2 Ustawy, w wezwaniu do dokonania spłaty zaległych należności poprzedzającym wypowiedzenie, bank informuje kredytobiorcę o możliwości złożenia, w terminie 14 dni roboczych od dnia otrzymania wezwania, wniosku o restrukturyzację zadłużenia. Sąd Okręgowy zauważył, że w aktach sprawy brak jakiegokolwiek dowodu, który by przekazanie takiej informacji pozwanemu potwierdzał. W niniejszej sprawie, Sąd Okręgowy dostrzegł jeszcze inne okoliczności wskazujące na rażące naruszenie reguł kontraktowych przez powoda – przedsiębiorcę wobec pozwanego – konsumenta. I tak, wypowiedzenie umowy kredytu z dnia 12 sierpnia 2019 roku zostało pozwanemu doręczone przez Bank w dniu 19 sierpnia 2019 roku Niezwłocznie po odebraniu tego pisma pozwany, wskazując na swoją trudną sytuację życiową spowodowaną zdarzeniem losowym, poprosił powoda o „cofnięcie wypowiedzenia i zmniejszenie rat lub zawieszenie spłaty rat na okres 6 miesięcy”. Wyraził też chęć podjęcia negocjacji z powodem i „szczerą chęć uregulowania należności”. W odpowiedzi, w piśmie z dnia 10.09.2019 roku, a więc na dziewięć dni przed upływem okresu wypowiedzenia umowy kredytu, powód oświadczył, że „nie znajduje podstaw do wstrzymania działań windykacyjnych”. Poinformował, że zadłużenie pozwanego na dzień 10.09.2019 roku wynosi 76.051,16 złotych, pomimo, iż w tym dniu kwota kredytu nie mogła być jeszcze postawiona w stan wymagalności, skoro nie upłynął jeszcze wówczas termin wypowiedzenia. Również kolejne prośby pozwanego kierowane do powoda nie były przez niego uwzględniane a powód w żaden sposób

nie odniósł się do trudnej sytuacji pozwanego, pomimo, iż ten deklarował wolę wywiązania się ze zobowiązania w sposób uwzględniający jego zmienioną sytuację materialną a także perspektywę powrotu do wykonywania pracy. W ocenie Sądu orzekającego, powodowy bank naruszył przewidziany w art. 354 § 2 k.c., obowiązek współdziałania z dłużnikiem przy wykonywaniu zobowiązania.

W związku z powyższym, w konsekwencji niewykazania przez powoda skutecznego wypowiedzenia umowy łączącej strony Sąd Okręgowy przyjął, iż umowa ta, na dzień wniesienia pozwu, istniała nadal o obrocie prawnym. Pomimo złożonego nieskutecznie wypowiedzenia umowy, powodowy bank miał natomiast prawo domagać się od pozwanego zapłaty kwot wymagalnych rat. W tym zakresie jednak w ocenie sądu pierwszej instancji powód nie wykazał się inicjatywą dowodową. Sąd ten zauważył, że jedynie w dokumencie wypowiedzenia umowy można znaleźć informację, że na dzień wytworzenia tego dokumentu wysokość kredytu przeterminowanego wynosi 2413,52 złotych i kwota ta nie była przez pozwanego w niniejszej sprawie kwestionowana. Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do zasądzenia kwot rat należnych stronie powodowej w okresie pomiędzy 12 sierpnia 2019 roku a datą wniesienia pozwu – 3 stycznia 2020 roku, gdyż nie znał ich wysokości. Powód nie przedłożył bowiem harmonogramu spłat rat, który obowiązywał w tym okresie. Z treści umowy Sąd ten wywnioskował, że wysokość raty kapitałowo-odsetkowej mogła się w każdej chwili zmienić. W aktach sprawy brak danych pozwalających na ustalenie, że we wskazanym okresie wysokość raty kapitałowo-odsetkowej nie uległaby zmianie. Ponadto Sąd Okręgowy dostrzegł, że z wartości zadłużenia wskazywanych przez powoda w pismach wynika, że po wypowiedzeniu Umowy pozwany dokonywał wpłat na poczet Umowy.

Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do kwestionowania wiarygodności zgromadzonych w sprawie dokumentów i ich kopii na podstawie których ustalono stan faktyczny sprawy. Nie były one podważane przez żadną ze stron. Prawdziwość danych przedstawionych przez powoda w wyciągu z ksiąg bankowych – dokumencie prywatnym, w ocenie tegoż Sądu została skutecznie podważona w procesie, za wyjątkiem wysokości bieżącej zaległości pozwanego, wskutek podniesienia przez pozwanego zarzutu bezskuteczności dokonanego wypowiedzenia Umowy, który to zarzut nie został odparty przez powoda stosownymi dowodami, o czym była mowa powyżej.

Mając powyższe okoliczności na uwadze, Sąd Okręgowy zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 2.753,43 złotych, dodatkowo, na podstawie zapisów umowy kredytowej, art. 359 k.c. i art. 481 § 1 k.c., od zasądzonej kwoty należności głównej Sąd I instancji zasądził odsetki umowne w wysokości czterokrotności stopy lombardowej NBP rocznie, ale nie więcej niż w wysokości odsetek maksymalnych od dnia 31 grudnia 2019 roku do dnia zapłaty.

W pozostałym zakresie powództwo zostało przez Sąd Okręgowy oddalone.

O kosztach procesu Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 100 zdanie drugie k.p.c. Roszczenie pozwu zostało uwzględnione w części (3,6%) w związku z tym Sąd ten uznał za zasadne włożenie na powoda obowiązku poniesienia wszystkich kosztów procesu. Dodatkowo, Sąd Okręgowy miał na względzie trudną sytuację materialną pozwanego spowodowaną czynnikami od niego niezależnymi a także niełojalne traktowanie go przez stronę powodową – przedsiębiorcę, jako konsumenta w relacji kontraktowej.

Apelację od powyższego wyroku wniosła strona powodowa, zaskarżając go w części tj. w zakresie punktów drugiego i trzeciego wyroku.

Zaskarżonemu wyrokowi powód zarzucił:

1. obrazę przepisów prawa materialnego, a to art. 6 k.c. w związku z art. 75 w związku z art. 75c ustawy prawo bankowe poprzez uznanie, że powód nie sprostał wykazaniu, iż łączące strony postępowania zobowiązanie zostało prawidłowo i skutecznie przez powoda wypowiedziane pomimo uznania w toku postępowania przez stronę pozwaną wymagalności roszczenia objętego pozwem;
2. obrazę przepisów prawa materialnego, a to art. 75c ust. 3 ustawy prawo bankowe w związku z art. 354 § 2 k.c. poprzez uznanie, iż powodowy Bank zobligowany był uznania wniosku restrukturyzacji pozwanego pomimo

negatywnej oceny finansowej i gospodarczej pozwanego w zakresie złożonego przez niego wniosku, o czym poinformowano pozwanego pismem z dnia 10 września 2019 roku;

3. obrazę przepisów prawa materialnego, a to art. 354 § 2 k.c. poprzez przyjęcie, iż niezaakceptowanie przez powoda zaproponowanego przez pozwanego sposobu wywiązania się z zawartej umowy kredytowej stanowi nadużycie przywołanej normy prawnej, pomimo, że zawarta umowa kredytowa nie przewidywała wskazanego przez pozwanego sposobu wykonania umowy;

4. obrazę przepisów prawa procesowego mającą istotny wpływ na wynik sprawy, a to. art. 213 § 2 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie pomimo faktu, że pozwany w toku procesu uznał, iż pomiędzy stronami sporu doszło do skutecznego rozwiązania umowy;

5. obrazę przepisów prawa procesowego mającą istotny wpływ na wynik sprawy, a to. art. 229 w związku z art 233 § 1 k.p.c. poprzez sprzeczną z zasadami doświadczenia życiowego i logiki ocenę zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, a w szczególności na pominięciu przyznania przez pozwanego sposób nie budzący wątpliwości faktu wyczerpania procedury przed wypowiedzeniem umowy jak i skutecznego wypowiedzenia umowy, a w konsekwencji uznania wymagalności roszczenia objętego pozwem;

W oparciu o powyższe zarzuty skarżący wniósł o:

1. przeprowadzenie dowodu z pisma z dnia 15 kwietnia 2019 roku, pisma z dnia 19 czerwca 2019 roku, pisma z dnia 19 czerwca 2019 roku co do faktu wyczerpania dyspozycji przez powoda dyspozycji art. 75c ustawy prawo bankowego oraz warunków wypowiedzenia umowy określonych w §4 ust. 13 ust. 1 i nn.;

2. uchylenie wyroku Sądu Okręgowego w Koszalinie w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania;

3. zasądzenie na rzecz powoda kosztów procesu, w tym kosztów procesu wg norm przepisanych.

Pozwany w odpowiedzi na apelację wniósł o jej oddalenie.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja okazała się bezzasadna.

Na wstępie wskazać należy, że sąd pierwszej instancji w granicach wniosków stron przeprowadził wszystkie dowody niezbędne do rozstrzygnięcia sprawy, a następnie poddał je ocenie, mieszczącej się w ramach wyznaczonych dyspozycją art. 233 § 1 k.p.c. i w oparciu o tak zgromadzony i oceniony materiał dowodowy poczynił w badanej sprawie trafne ustalenia faktyczne, które sąd odwoławczy w pełni aprobuje i przyjmuje za własne. Sąd Okręgowy dokonał także co do zasady prawidłowej subsumcji ustalonego stanu faktycznego do obowiązujących norm prawa materialnego.

Przed szczegółową analizą zarzutów apelacji zaznaczyć trzeba, że obowiązek rozpoznania sprawy w granicach apelacji, określony w art. 378 § 1 k.p.c., obejmuje zakaz wykraczania poza wyznaczone w tym przepisie granice oraz nakaz rozważenia wszystkich podniesionych w apelacji zarzutów i wniosków. Sąd drugiej instancji rozpoznający sprawę na skutek apelacji nie jest związany przedstawionymi w niej zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa materialnego, wiążą go natomiast zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego; w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod uwagę nieważność postępowania [vide mająca moc zasady prawnej uchwała Sądu Najwyższego w składzie 7 sędziów z dnia 31 stycznia 2008 roku, sygn. akt III CZP 49/07, OSNC 2008/6/55], która w badanej sprawie nie zaistniała.

W ocenie sądu odwoławczego nie doszło także do naruszeń wyartykułowanych w apelacji przepisów postępowania mających wpływ na wynik niniejszego procesu.

Za chybiony uznać należy zarzut naruszenia art. 213 § 2 k.p.c. oraz powiązany z nim zarzut art. 229 k.p.c. w związku z art. 233 § 1 k.p.c. Powód powyższe zarzuty oparł na twierdzeniu, że sąd pierwszej instancji nie uwzględnił faktu, że pozwany w toku procesu przyznał, iż pomiędzy stronami sporu doszło do skutecznego rozwiązania umowy oraz przyznał zarówno fakt wyczerpania procedury przed wypowiedzeniem umowy, jak i skutecznego wypowiedzenia umowy, a w konsekwencji uznał wymagalności roszczenia objętego pozwem. Zdaniem strony powodowej - pozwany wielokrotnie przyznawał nie tylko okoliczności uzasadniające wypowiedzenie umowy, lecz także deklarował chęć wywiązania się z ciążącego zobowiązania, o czym świadczy fakt, że pozwany w swym stanowisku wniósł o rozłożenie na raty dochodzonego roszczenia, co również winno zostać odczytane jako okoliczność wskazująca na uznanie wymagalności dochodzonego roszczenia.

Z art. 213 § 2 k.p.c. wynika, że sąd jest związany uznaniem powództwa. Wskazuje się, że uznanie powództwa jest oświadczeniem woli pozwanego i wywołuje nie tylko skutki procesowe, lecz często także materialnoprawne. Jednakże w niniejszej sprawie na próżno szukać oświadczenia, o którym mowa powyżej. Dostrzec należy, iż wbrew twierdzeniom powoda już w sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwany podniósł zarzuty m.in. bezzasadności dochodzonego roszczenia oraz nieudowodnienia roszczenia co do zasady i co do wysokości. Ponadto w kolejnych pismach procesowych pozwanego zajęte przez niego stanowisko jednoznacznie wskazuje na dalsze kwestionowanie dochodzonego roszczenia. Brak również podstaw do wnioskowania, że doszło do przyznania przez pozwanego skuteczności dokonanego wypowiedzenia. Zatem wbrew twierdzeniom powoda, skoro pozwany kwestionował roszczenie i jego wysokość, to uznać trzeba, że kwestionował w istocie wypowiedzenie i wymagalność roszczenia. Sam powód również nie wskazał konkretnie, kiedy do takiego uznania przez pozwanego miałyby dojść, ani który przeprowadzony w sprawie dowód miałby taką okoliczność wykazywać. Za uznanie powództwa nie można potraktować wniosku pełnomocnika pozwanego o cofnięcie wypowiedzenia zgłoszonego podczas rozprawy w dniu 19 marca 2021 roku. Wziąć należy pod uwagę, że pełnomocnik pozwanego w pierwszej kolejności wniósł o oddalenie powództwa, a następnie sformułował wniosek o cofnięcie oświadczenia o wypowiedzeniu umowy. Sięgający sedna sprawy sens podanego przez pełnomocnika stanowiska w ocenie Sądu Apelacyjnego nie ma charakteru przyznania skuteczności dokonania przez powoda wypowiedzenia umowy, lecz czynności faktycznej, której powód dokonał i z którą bezpodstawnie wiązał określone skutki związane z naliczaniem i egzekwowaniem od pozwanego odsetek karnych i umownych od przeterminowanych należności. Pozwany wniósł bowiem o nakazanie powodowi zaprzestania przedmiotowego naliczania odsetek. Treść tego stanowiska jednoznacznie wskazuje na chęć pozwanego kontynuowania zawartej umowy poprzez jej restrukturyzację. Z tych samych przyczyn zarzut naruszenia art. 229 k.p.c. został uznany za bezzasadny.

Za chybiony uznać należy zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Zgodnie z zasadą swobodnej oceny dowodów wyrażoną w powyższym przepisie sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie „wszechstronnego rozważenia zebranego materiału”, a zatem, jak podkreśla się w orzecznictwie, z uwzględnieniem wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu, jak również wszelkich okoliczności towarzyszących przeprowadzaniu poszczególnych dowodów i mających znaczenie dla oceny ich mocy i wiarygodności [vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 listopada 1966 roku, II CR 423/66, OSNPG 1967/5-6/21; uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 24 marca 1999 roku, I PKN 632/98, OSNAPiUS 2000, nr 10, poz. 382; uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z 11 lipca 2002 roku, IV CKN 1218/00, Lex, nr 80266; uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 18 lipca 2002 roku, IV CKN 1256/00, Lex, nr 80267]. Jak ujmuje się w literaturze, moc dowodowa oznacza siłę przekonania uzyskaną przez sąd wskutek przeprowadzenia określonych środków dowodowych na potwierdzenie prawdziwości lub nieprawdziwości twierdzeń na temat okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, zaś wiarygodność decyduje o tym, czy określony środek dowodowy, ze względu na jego indywidualne cechy i obiektywne okoliczności, zasługuje na wiarę. Przyjmuje się jednocześnie, że ramy swobodnej oceny dowodów muszą być określone wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego, regułami logicznego myślenia oraz pewnego poziomu świadomości prawnej, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i wając ich moc oraz wiarygodność odnosi je do pozostałego materiału dowodowego [vide uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 20 marca 1980 roku, II URN 175/79, OSNC 1980/10/200; uzasadnienie

wyroku Sądu Najwyższego z dnia 10 czerwca 1999 roku, II UKN 685/98, OSNAPiUS 2000/17/655; uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 15 lutego 2000 roku, III CKN 1049/99, Lex nr 51627; uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 16 maja 2000 roku, IV CKN 1097/00, Lex nr 52624; uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 29 września 2000 roku, V CKN 94/00, Lex nr 52589; uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 15 listopada 2000 roku, IV CKN 1383/00, Lex nr 52544; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 czerwca 2001 roku, II UKN 423/00, OSNP 2003, nr 5, poz. 137; uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 14 marca 2002 roku, IV CKN 859/00, Lex nr 53923; uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 16 maja 2002 roku, IV CKN 1050/00, Lex nr 55499; uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2002 roku, II CKN 817/00, Lex nr 56906; uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2002 roku, IV CKN 1316/00, Lex nr 80273].

Jak słusznie zauważył Sąd Apelacyjny w Szczecinie w wyroku z dnia 19 czerwca 2008 roku [I ACa 180/08, LEX nr 468598], jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Dla skuteczności zarzutu naruszenia wyżej wymienionego przepisu nie wystarcza zatem stwierdzenie o wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych, odwołujące się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego odpowiada rzeczywistości. Konieczne jest tu wskazanie przyczyn dyskwalifikujących postępowanie sądu w tym zakresie. W szczególności skarżący powinien wskazać, jakie kryteria oceny naruszył sąd przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłusznie im je przyznając. Zwalczenie swobodnej oceny dowodów nie może więc polegać li tylko na przedstawieniu własnej, korzystnej dla skarżącego wersji zdarzeń, lecz konieczne jest - przy posłużeniu się argumentami wyłącznie jurydycznymi - wykazanie, że wskazane w art. 233 § 1 k.p.c. kryteria oceny wiarygodności i mocy dowodów zostały naruszone, co miało wpływ na wyrok sprawy [analogicznie Sąd Apelacyjny w Warszawie w uzasadnieniu wyroku z dnia 10 lipca 2008 roku, VI ACa 306/08].

W okolicznościach niniejszej sprawy, w tym w świetle zarzutów apelacji, nie sposób uznać, aby doszło do naruszenia przez sąd pierwszej instancji normy prawnej zawartej w art. 233 § 1 k.p.c. Sąd Okręgowy zgodnie z zasadami logiki i doświadczenia życiowego ocenił bowiem dowody i na ich podstawie wyciągnął trafne wnioski. Powód, formułując zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., w żaden sposób tego zarzutu nie uzasadnił, w szczególności nie wskazał, które z przeprowadzonych dowodów zostały wadliwie ocenione i jakie kryteria oceny naruszył sąd przy ocenie tych dowodów, ograniczając się w istocie do przedstawienia odmiennych twierdzeń w zakresie ustalonych faktów i ich znaczenia w kontekście podstawy prawnej powództwa. Jak już wskazano powyżej, skarżący nie sprecyzował, który dowód został przez Sąd Okręgowy błędnie oceniony, wskutek czego zarzut ten uchyla się od kontroli instancyjnej. Z tego względu brak podstaw do uznania, że ocena dowodów dokonana przez sąd pierwszej instancji była wadliwa, jak również negowania prawidłowości wyprowadzonych z tak ocenionego materiału dowodowego ustaleń faktycznych.

Reasumując, sądowi pierwszej instancji nie można przypisać wadliwej oceny dowodów, zaś poczynione przez niego ustalenia faktyczne, zawarte w wyodrębnionej redakcyjnie części uzasadnienia zaskarżonego wyroku, są w zakresie istotnym dla rozstrzygnięcia sprawy prawidłowe i znajdują odzwierciedlenie w treści przedstawionych w sprawie dowodów. Z tego względu Sąd Apelacyjny ustalenia Sądu Okręgowego zgodnie z art. 387 § 2¹ pkt 1 k.p.c. czyni niniejszym częścią uzasadnienia własnego wyroku, nie znajdując potrzeby ich ponownego szczegółowego przytaczania.

Sąd odwoławczy nie stwierdził także naruszeń prawa materialnego, w tym także wyspecyfikowanych w zarzutach apelacji.

W szczególności nie doszło do obrazy art. 6 k.c. w związku z art. 75 w zw. z art. 75c ustawy – Prawo bankowe w kontekście wypowiedzenia umowy. Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw do uwzględnienia zarzutu naruszenia art. 75c ust.3 ustawy prawo bankowe w zw. z art. 354 § 2 k.c. odnoszącego się do wniosku o restrukturyzację pozwanego.

Z prawidłowych ustaleń Sądu Okręgowego wynika następujący przebieg spraw:

W piśmie z dnia 22 maja 2019 roku pozwany zwrócił się do powoda m.in. z wnioskiem o odroczenie spłaty kredytu na cztery miesiące, dołączając również wniosek o restrukturyzację kredytu (k. 144). W odpowiedzi pismem z 8 lipca 2019 roku pozwany poinformował pozwanego, że jego polisa ubezpieczeniowa dotyczy ubezpieczenia od utraty pracy i że Bank nie uczestniczy w procesie jej likwidacji. Następnie pismem z 12 sierpnia 2019 roku powód wypowiedział umowę o kredyt z dnia 11 września 2015 roku wyznaczając 30-dniowy termin wypowiedzenia (k. 54). Pismo zostało odebrane przez pozwanego w dniu 19 sierpnia 2019 roku.

Przypomnieć należy, że w § 4 ust. 13 pkt. 1 zawartej przez strony umowy kredytu z dnia 11 września 2015 roku przewidziano, że bank jest uprawniony do wypowiedzenia umowy z zachowaniem 30-dniowego okresu wypowiedzenia w razie niedokonania przez kredytobiorcę w terminach określonych w umowie spłaty pełnych rat kredytu za co najmniej dwa okresy płatności, po uprzednim dwukrotnym listownym wezwaniu kredytobiorcy do zapłaty zaległych rat lub ich części wynikających z zawartej umowy, w terminie nie krótszym niż 7 dni od otrzymania wezwania.

Po zawarciu powyższej umowy kredytu zaczęła obowiązywać regulacja zawarta w art. 75c ustawy – Prawo bankowe, która w sposób szczególny reguluje obowiązki banku jako wierzyciela w przypadku opóźnienia kredytobiorcy. Art. 75c ust. 1 te same ustawy stanowi, że jeżeli kredytobiorca opóźnia się ze spłatą zobowiązania z tytułu udzielonego kredytu, bank wzywa go do dokonania spłaty, wyznaczając termin nie krótszy niż 14 dni roboczych. Następnie (w ust. 2) formalizuje się treść wezwania, wymagając, by bank poinformował kredytobiorcę o możliwości złożenia, w terminie 14 dni roboczych od dnia otrzymania wezwania, wniosku o restrukturyzację zadłużenia. W ust. 3. natomiast przewidziano wyraźnie, że bank powinien, na wniosek kredytobiorcy, umożliwić restrukturyzację zadłużenia poprzez zmianę określonych w umowie warunków lub terminów spłaty kredytu, jeżeli jest uzasadniona dokonana przez bank oceną sytuacji finansowej i gospodarczej kredytobiorcy. Według ust. 4 restrukturyzacja, o której mowa w ust. 1, dokonywana jest na warunkach uzgodnionych przez bank i kredytobiorcę. Istotną dla rozstrzygnięcia o stanowisku skarżącego treść zawiera art. 75c ust. 5 wymagający, by w przypadku odrzucenia wniosku kredytobiorcy o restrukturyzację zadłużenia, bank przekazał kredytobiorcy, bez zbędnej zwłoki, szczegółowe wyjaśnienia, w formie pisemnej, dotyczące przyczyny odrzucenia wniosku o restrukturyzację.

Artykuł 75c ustawy Prawo bankowe został wprowadzony z dniem 27 listopada 2015 r. ustawą z dnia 25 września 2015 r. o zmianie ustawy - Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. poz. 1854; por. art. 13). Wówczas został też zmieniony art. 75 ust. 1 Prawa bankowego stanowiąc, że w przypadku niedotrzymania przez kredytobiorcę warunków udzielenia kredytu albo w przypadku utraty przez kredytobiorcę zdolności kredytowej bank mógł, z zastrzeżeniem art. 75c, obniżyć kwotę przyznanego kredytu albo wypowiedzieć umowę kredytu. Kolejna zmiana art. 75 ust. 1 Prawa bankowego nastąpiła z dniem 1 stycznia 2016 r., w związku z wejściem w życie ustawy z dnia 15 maja 2015 r. - Prawo restrukturyzacyjne (t.j. Dz. U. z 2020 r. poz. 814) stanowiąc, że w przypadku niedotrzymania przez kredytobiorcę warunków udzielenia kredytu albo w przypadku utraty przez kredytobiorcę zdolności kredytowej bank może obniżyć kwotę przyznanego kredytu albo wypowiedzieć umowę kredytu, o ile ustawa z dnia 15 maja 2015 r. - Prawo restrukturyzacyjne nie stanowi inaczej. Brzmienie art. 75c Prawa bankowego w okresie od 27 listopada do 31 grudnia 2015 r. nie pozostawiało więc wątpliwości co do tego, że przed złożeniem przez bank kredytobiorcy oświadczenia o wypowiedzeniu umowy kredytu konieczne było podjęcie przez bank czynności, o których mowa w art. 75c tej ustawy, a wspomniana nowelizacja doprowadziła wyłącznie do zmiany sytuacji kredytobiorców objętych jednym z postępowań restrukturyzacyjnych. Bezspornie jest, że wobec pozwanego postępowania restrukturyzacyjnego nie otwarto, a co za tym idzie art. 75c Prawa bankowego wobec pozwanej stosuje się bezpośrednio.

Z art. 12 noweli Prawa bankowego z dnia 25 września 2015 roku wynika, że artykuł 75c odnosi się także do umów kredytowych zawartych przed wejściem w życie tej nowelizacji. Przepis ten bowiem nałożył na banki i spółdzielcze kasy oszczędnościowo-kredytowe obowiązek dostosowania swojej działalności do wymagań określonych w art. 75c w terminie 30 dni od dnia jego wejścia w życie. Właśnie także imperatywne brzmienie art. 12 noweli z dnia 25 września 2015 r. wskazuje, że przewidziana w art. 75c procedura musi poprzedzać wypowiedzenie umowy kredytu. Poza tym również z brzmienia art. 75c ust. 1 Prawa bankowego jednoznacznie wynika, że tryb ten powinien być uruchomiony

przed wypowiedzeniem, w czasie trwania umowy, a nie dopiero po wypowiedzeniu, kiedy umowa kredytu już nie obowiązuje. Potwierdzeniem tego jest również art. 75c ust. 3 Prawa bankowego, w którym jest mowa o zmianie określonych w umowie kredytu warunków lub terminów spłaty [vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 czerwca 2021 roku, sygn. akt IV CSKP 92/21]

Sąd rozpoznający apelację podziela pogląd wyrażony w judykaturze, zgodnie z którym kategorię brzmienie przywołanego wyżej przepisu nakłada na bank obowiązki polegające na wezwaniu kredytobiorcy, gdy ten opóźnia się ze spłatą zobowiązania, do zapłaty i wyznaczeniu mu terminu nie krótszego niż 14 dni roboczych wraz z pouczeniem o możliwości złożenia w terminie 14 dni roboczych wniosku o restrukturyzację zadłużenia, zaś inicjatywa uruchomienia tej procedury spoczywa na banku, a nie kredytobiorcy. Celem i istotą tej regulacji jest zapewnienie kredytobiorcy uprawnienia do dalszego kontynuowania umowy kredytu, mimo problemów ze spłatą rat kredytowych, przez umożliwienie restrukturyzacji powstałego zadłużenia i modyfikacji stosunku prawnego na przyszłość [vide przywołany wyżej wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 czerwca 2021 roku, sygn. akt IV CSKP 92/21].

Sąd Apelacyjny podziela także stanowisko wyrażone przez Sąd Najwyższy w przytoczonym wyżej wyroku z dnia 18 czerwca 2021 roku, zgodnie z którym naruszenie przez bank wymogów z art. 75c Prawa bankowego nie skutkuje nieważnością wypowiedzenia w rozumieniu art. 58 § 1 k.c., skoro przepisy Prawa bankowego takiej sankcji nie przewidują. Natomiast w świetle celu i charakteru prawnego art. 75c Prawa bankowego, w kontekście brzmienia art. 12 noweli Prawa bankowego z dnia 25 września 2015 roku, pominięcie tej obowiązkowej procedury przez bank czyni dokonane wypowiedzenie kredytu bezskutecznym. Brak podjęcia przez bank ustawowo przewidzianych czynności, które poprzedzają wypowiedzenie, czynią wypowiedzenie przedwczesnym. W sytuacji, w której dana czynność prawna, w tym wypadku wypowiedzenie umowy, jest przedwczesna, to z tej przyczyny nie może być kwalifikowana jako nieważna, lecz bezskuteczna z tego względu, że nie została poprzedzona dokonaniem innych wymaganych ustawą czynności.

Zaznaczyć jednocześnie trzeba, że przepis art. 75c Prawa bankowego pełni dla kredytobiorców funkcję gwarantującą dochowanie minimalnego standardu w zakresie spełnienia opóźnionego świadczenia oraz informacji o istnieniu procedury umożliwiającej restrukturyzację zadłużenia. Tym samym uznać trzeba, że przepisy art. 75c ustawy z 1997 roku Prawo bankowe mają charakter semiimperatywny (na korzyść kredytobiorcy), a zatem możliwe jest wprowadzenie w umowie kredytu postanowień korzystniejszych dla kredytobiorcy.

Przenosząc powyższe rozważania teoretyczne na grunt niniejszej sprawy wskazać trzeba, że pomimo zawarcia przed strony umowy kredytowej przed 27 listopada 2015 roku to stosownie do art. 12 noweli Prawa bankowego z dnia 25 września 2015 roku znajduje do niego zastosowanie art. 75c Prawa bankowego, przy uwzględnieniu jednak postanowień zawartych w § 4 ust. 13 pkt. 1 zawartej przez strony umowy kredytu z dnia 11 września 2015 roku.

Tym samym wypowiedzenie przez pozwanego mogło nastąpić z powodu niedokonania przez kredytobiorcę w terminach określonych w umowie spłaty pełnych rat kredytu za co najmniej dwa okresy płatności po uprzednim wyczerpaniu procedury polegającej na uprzednim dwukrotnym wezwaniu kredytobiorcy do zapłaty zaległych rat lub ich części wynikających z zawartej umowy, przy czym zastosowanie art. 75c Prawa bankowego powoduje, że przynajmniej w jednym z tych wezwań należało wyznaczyć termin nie krótszy niż 14 dni roboczych do dokonania spłat [zamiast terminu co najmniej 7 dni]; jednocześnie poinformować o możliwości złożenia wniosku o restrukturyzację zadłużenia. Ponadto w przypadku, gdy kredytobiorca złoży wniosek w sprawie restrukturyzacji zadłużenia, to bank powinien dokonać oceny sytuacji finansowej i gospodarczej kredytobiorcy i jeżeli jest to uzasadnione tą oceną, umożliwić restrukturyzację zadłużenia poprzez zmianę określonych w umowie warunków lub terminów spłaty kredytu na warunkach uzgodnionych z kredytobiorcą, zaś w przypadku odrzucenia wniosku bank, bez zbędnej zwłoki, powinien przekazać kredytobiorcy, w formie pisemnej, szczegółowe wyjaśnienia dotyczące przyczyny odrzucenia wniosku o restrukturyzację

Odnosząc powyższe do okoliczności niniejszej sprawy, wskazać trzeba, że powód nie wykazał, aby sprostał opisanym wyżej wymogom. Nie wskazują na to w szczególności dokumenty przedłożone przez powoda [to jest wniosek powoda

o odroczenie płatności na 4 miesiące z wnioskiem o restrukturyzację, odpowiedź banku na powyższe pismo oraz wypowiedzenie umowy z dnia 12 sierpnia 2019 roku], Zauważyć trzeba, że pierwszym pismem powodowego banku, odnoszącym się do kwestii wypowiedzenia umowy kredytu jest właśnie pismo z dnia 12 sierpnia 2019 roku, w którym bank dokonuje wypowiedzenia z 30-dniowym terminem wypowiedzenia, dodatkowo informując o możliwości złożenia wniosku o rozłożenie na raty tego zadłużenia po odrębnych ustaleniach z bankiem. Co istotne powodowy bank nie przedłożył żadnego dowodu, by przed wypowiedzeniem umowy wzywał pozwanego do zapłaty, wyznaczając 14 dniowy termin, wraz z informacją o możliwości złożenia, w terminie 14 dni roboczych od dnia otrzymania wezwania, wniosku o restrukturyzację zadłużenia - zgodnie z procedurą z art. 75c ustawy prawo bankowe.

Kierując się powyższym, Sąd Okręgowy słusznie uznał, że powód nie przeprowadził czynności upominawczych zgodnie z dyspozycją art. 75c Prawa bankowego.

Jak wskazano wyżej - w orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że sankcją za zaniechanie dokonania czynności przewidzianych w art. 75c jest bezskuteczność oświadczenia o wypowiedzeniu umowy kredytu. Wykładnia ta jest przyjmowana także w obecnym stanie prawnym (po zmianie treści art. 75 prawa bankowego dokonanej ustawą z dnia 15 maja 2015 roku - Prawo restrukturyzacyjne (t.j. Dz. U. z 2021 roku poz. 1588 z późn. zm.) i usunięcia z treści art. 75 odesłania do art. 75c). Przyjmuje się bowiem, że zmiana brzmienia art. 75 nie uchyliła obowiązków banku określonych w art. 75c ani też ich kwalifikacji prawnej, jako jednej z ustawowych przesłanek wypowiedzenia umowy kredytu [vide zwłaszcza wywody zawarte w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z dnia 18 czerwca 2021 roku, IV CSKP 92/21, OSNC 2022, nr 1, poz. 9]. Ponadto nie może umknąć uwadze, że powodowy bank przed złożeniem oświadczenia o wypowiedzeniu umowy, w żaden sposób nie odniósł się do wniosku pozwanego o odroczenie płatności na 4 miesiące oraz wniosku o restrukturyzację zadłużenia, które zostały złożone pismem z dnia 22 maja 2019 roku. W doktrynie wskazuje się, że mimo przywołanej zmiany brzmienia art. 75 ust. 1 pr. bank. (zastrzeżenie odsyłające do art. 75c „zastąpione” zostało przez zastrzeżenie, że działania, o których mowa w art. 75, bank może podjąć, o ile Prawo restrukturyzacyjne nie stanowi inaczej) uznać należy, że złożenie wniosku o restrukturyzację zadłużenia skutkuje do czasu zakończenia rozpatrywania wniosku niemożnością wypowiedzenia przez bank umowy kredytu [vide Mikos-Sitek Agnieszka (red.), Zapadka Piotr (red.), Prawo bankowe. Komentarz Opublikowano: WKP 2022]. Sąd odwoławczy wziął pod uwagę, że nawet przy założeniu odmiennego poglądu, uznać należy, że w okolicznościach niniejszej sprawy powód zaniechując rozpoznania wniosku pozwanego o restrukturyzację zadłużenia przed dokonaniem wypowiedzenia umowy, postąpił sprzecznie z zasadami współzycia społecznego, zwłaszcza zasadą lojalności w stosunkach z innymi uczestnikami obrotu prawnego, a tym wypowiedzenia umowy w takich okolicznościach stanowiłoby nadużycie prawa w rozumieniu art. 5 k.c.

Klauzula generalna zawarta w art. 5 k.c. wskazuje na niedopuszczalność czynienia ze swego prawa użytku, który byłby sprzeczny z zasadami współzycia społecznego i ma na celu zapobieżenie stosowaniu prawa w sposób, który prowadzi do skutków nie akceptowalnych z aksjologicznego punktu widzenia. Klauzula każdorazowo musi być wypełniona konkretną treścią odnoszącą się do okoliczności sprawy w aspekcie zasad współzycia społecznego, przez które należy rozumieć podstawowe reguły etycznego i uczciwego postępowania, akceptowane i godne ochrony reguły rzetelnego postępowania w stosunkach społecznych. Należą do nich "zasady słuszności", "zasady uczciwego obrotu", "zasady uczciwości" czy "lojalności" [vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 listopada 2016 roku, II CSK 93/16, LEX nr 2182276]. Mając na uwadze powyższy wywód uznać należy, że trafnie sąd pierwszej instancji odwołał się w tej mierze do art. 354 § 2 k.c., podkreślając istotę współdziałania powodowego banku przy wykonaniu zobowiązania i uznając, że tę normę powód powyżej przytoczonym zachowaniem naruszył, co prowadziło do negatywnej oceny dokonanego przez niego wypowiedzenia w kontekście art. 5 k.c.

Z powyższych przyczyn sąd pierwszej instancji zasadnie uznał, że nie doszło do skutecznego wypowiedzenia umowy kredytu przez powoda, co czyniło niewymagalnym jego roszczenie o zwrot kredytu w części nieuwzględnionej w zaskarżonym wyroku.

Na zakończenie rozważań Sąd Apelacyjny obowiązany jest wskazać, że na podstawie art. 381 k.p.c. pominął zawnioskowane przez powoda w apelacji dowody z dokumentów w postaci: pisma z dnia 15 kwietnia 2019 roku,

pisma z dnia 19 czerwca 2019 roku, pisma z dnia 19 czerwca 2019 roku co do faktu wyczerpania dyspozycji przez powoda dyspozycji art. 75c ustawy prawo bankowego oraz warunków wypowiedzenia umowy określonych w § 4 ust. 13 i następujących. Zgodnie z treścią art. 381 k.p.c., sąd drugiej instancji może pominąć nowe fakty i dowody, jeżeli strona mogła je powołać w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, chyba że potrzeba powołania się na nie wynikła później. Celem art. 381 k.p.c. jest dążenie do koncentracji materiału procesowego, a tym samym przeciwdziałanie przewlekaniu postępowania, co jest uwarunkowane zarówno aktywnością sądu, jak i stron oraz uczestników postępowania, którym ma być udzielona ochrona prawna. Przepis art. 381 k.p.c. nie służy wykrywaniu i zbieraniu nowych okoliczności faktycznych i środków dowodowych, a jedynie otwarciu się możliwości dowodzenia okoliczności wyłącznie faktycznych, wcześniej niemożliwych do wykazania z przyczyn obiektywnych.

Zauważyć należy, że dokumenty, z których przeprowadzenie dowodu wnosi powód, powstały w tym samym czasie, co dokumenty przedłożone przez niego już wraz z pozwem. Żadne przyczyny obiektywne, dla których strona powodowa nie mogła przedstawić aktualnie przedkładanych Sądowi materiałów w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji nie zostały ujawnione. Użyty w art. 381 k.p.c. zwrot „potrzeba powołania się na nowe fakty i dowody wynikła później” nie może być natomiast pojmowany w ten sposób, że "potrzeba" ta może wynikać jedynie z tego, iż rozstrzygnięcie sądu pierwszej instancji jest dla strony niekorzystne, gdyż takie pojmowanie art. 381 k.p.c. przekreślałoby jego sens i rację istnienia.

Wyczerpując jednakże twierdzenia podnoszone przez stronę powodową, wskazać należy, że przeprowadzenie dowodu z tych dokumentów nie doprowadziłoby do zmiany rozstrzygnięcia sądu. Po pierwsze, powód do pisma zatytułowanego „upomnienie” z dnia 14 maja 2019 roku (k. 219) nie dołączył żadnego potwierdzenia nadania ani odebrania. Tym samym nie wykazał, by wezwane to w istocie zostało nadane i dotarło do pozwanego w taki sposób, że mógł z nim zapoznać [vide art. 61 k.c.]. Po drugie, kolejne wezwanie z dnia 19 czerwca 2019 roku (k. 220) zostało wysłane na adres pozwanego „B. (...), (...)-(…) B.”, jednak doręczenie zastępcze dokonane na ten adres nie mogło być uznane za skuteczne. Już wcześniej pozwany składając do powoda wnioski z dnia 22 maja 2019 roku o odroczenie terminu płatności kredytu podał swój nowy adres „(...)-(…) D., ul. (...)”. Tym samym, skoro wezwanie z dnia 19 czerwca 2019 roku zostało wysłane do pozwanego na nieaktualny adres i pozwany faktycznie tego pisma nie odebrał, to nie można uznać je za skutecznie doręczone. Dopiero pismo z dnia 15 lipca 2019 roku zatytułowane „Powtórne wezwanie do zapłaty” zostało doręczone pozwanemu, jednak fakt ten dowodziłby jedynie wyczerpania procedury przewidzianej w art. 75c Prawa bankowego, jednak jak wskazano wyżej, że w umowie kredytu strony przewidziały częściowo odmienny tryb wypowiedzenia umowy kredytu wymagający uprzedniego co najmniej dwukrotnego listownego wezwania kredytobiorcy do zapłaty zaległych rat lub ich części wynikających z zawartej umowy, w terminie nie krótszym niż 7 dni od otrzymania wezwania. W badanej sprawie nawet w świetle dokumentów przedłożonych przez powoda w toku postępowania apelacyjnego nie zostało wykazane, że został spełniony ten wymóg, gdyż z przedłożonych dokumentów wynikałby jedynie fakt jednego wezwania pozwanego do zapłaty zaległych rat. W konsekwencji nie można przyjąć, że wypowiedzenie dokonane przez powoda było skuteczne, co czyniłoby słusznym stanowisko sądu pierwszej instancji o niewymagalności dochodzonego przez powoda roszczenia w zaskarżonej części.

W konsekwencji apelacja powoda jako bezzasadna podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c., o czym orzeczono w sentencji.

SSA Tomasz Sobieraj